

# Szanowni Państwo,



Mroźną i śnieżną zimą wkroczyliśmy w nowy, 2006 rok. Kilku dziesięcioleciom mrozy i opady śniegu, które wystąpiły w styczniu, dzięki naszym zmodernizowanym w ostatnich latach systemom pomiarów, łączności i prognozowania nie były zaskoczeniem dla obywateli, władz i mediów. Nasze prognozy i ostrzeżenia informowały o tych zjawiskach z odpowiednim wyprzedzeniem. Cieszą się narciarze, nie tylko w Alpach, lecz również w Zakopanem i pod Śnieżką, dzieci na feriach zimowych; mniej zachwycone są taką pogodą firmy odpowiedzialne za odśnieżanie, a skarbnicy miejscy i samorządowi z niepokojem patrzą na rosnące rachunki za zimowe utrzymanie dróg, ulic i chodników.

Srogi początek tegorocznej zimy pokazał chyba po raz pierwszy od dziesięcioleci tak wyraźnie, że pogoda i klimat mogą mieć również swój wymiar gospodarczy i społeczny. Dyskutowano o tym na Sesji Komisji Klimatologii WMO, chociaż w listopadzie ubiegłego roku mało kto przewidywał, że gwałtowny atak zimy może mieć tak daleko idące konsekwencje, tym bardziej, że więcej mówiło się o konsekwencjach globalnego ocieplenia. Niewątpliwie zagadnienia te będą przez wiele lat dominowały w dyskusjach politycznych i gospodarczych, rzutując na pozycję Narodowych Służb Meteorologicznych i Hydrologicznych na całym świecie jako instytucji odpowiedzialnych za monitorowanie i prognozowanie pogody i klimatu, jego zmian i zmienności.

Rozwój Narodowych Służb Meteorologicznych i Hydrologicznych nie byłby możliwy bez nowych systemów obserwacyjnych, przetwarzania danych, wymiany informacji oraz międzynarodowej współpracy naukowej i technicznej. Krokiem milowym w tej dziedzinie było umieszczenie w Kosmosie kolejnego satelity meteorologicznego MSG-2, który zapewni ciągłość pozyskiwania danych, niezbędnych do skutecznego wypełniania zadań tych służb. Warto podkreślić, że również Polska jako Kraj Współpracujący w EU METSAT ma swój wymierny wkład finansowy w to przedsięwzięcie, również w części naukowej, przez udział naszych specjalistów w opracowywaniu systemów przetwarzania danych dla potrzeb służb hydrologicznych i meteorologicznych w Europie i na świecie.

Kontynuując naszą działalność w nowym roku wyrażam przekonanie, że tak jak dotychczas, dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników, Instytut wywiąże się w pełni ze swoich zadań statutowych.

Dyrektor Instytutu Meteorologii  
i Gospodarki Wodnej

prof. dr inż. Jan Zieliński